



Sygn. akt V CSK 573/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marian Kocon (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Anna Kozłowska

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa A. Sp. z o.o. w W. przeciwko Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń S.A. w Warszawie

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 29 listopada 2012 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 7 września 2011 r.,

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 7 września 2011 r. oddalił w zasadniczym zakresie apelację pozwanego Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń S.A. w Warszawie od wyroku Sądu Okręgowego w W., którym zasądzone od pozwanego na rzecz powodowej A. sp. z o.o. kwotę 491673,69 zł z odsetkami tytułem szkody powstałej na zabudowanej nieruchomości (kompleks pałacowy) objętej umową ubezpieczenia od ognia, zawartą przez strony w dniu 20 czerwca 2007 r. U podłoża tego rozstrzygnięcia legł pogląd, że wysokość szkody wynikająca z kosztorysu nie podlegała pomniejszeniu o stopień zużycia technicznego, gdyż został już uwzględniony przy obliczeniu wartości rzeczywistej pałacu na potrzeby ustalenia sumy ubezpieczeniowej. Przewidziane zaś w § 13 ust. 1 pkt 2 ogólnych warunków ubezpieczenia mienia od ognia i innych żywiołów (dalej: „o.w.u.”) pojęcie „zużycie techniczne” odnosi się jedynie do okresu obowiązywania umowy.

Skarga kasacyjna pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego - oparta na podstawie pierwszej z art. 398³ k.p.c.- zawiera zarzut naruszenia art. 65, 805, 824¹ k.c., i zmierza do uchylenia tego wyroku i oddalenia powództwa, bądź przekazania do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie jest spornym, że strony łączyła umowa ubezpieczenia od ognia i innych żywiołów budynku pałacu (z wyłączeniem lokalu kawiarni) w wartości rzeczywistej określonej w § 2 pkt 24 w zw. z § 2 ust. 23 o.w.u. Istota skargi kasacyjnej sprowadza się do zarzutu, że Sąd Apelacyjny nieprawidłowo wyłożył użyte w § 13 ust. 1 pkt 2 o.w.u. pojęcie „zużycie techniczne”, uznając, iż jest to zużycie budynku zaistniałe jedynie w okresie pomiędzy początkiem udzielenia ochrony ubezpieczeniowej, a zajściem wypadku ubezpieczeniowego. W konsekwencji wyraził błędny pogląd, że stopień zużycia technicznego budynku (z wyłączeniem lokalu kawiarni), wynoszący 70%, uwzględniony przy określeniu sumy ubezpieczenia, nie podlegał zastosowaniu ponownie przy ustaleniu wysokości szkody i odszkodowania.

Rację ma skarżący, że Sąd Apelacyjny w sposób nieuprawniony założył istnienie związku pomiędzy postanowieniem § 8 ust. 2 pkt 2 o.w.u. (ustalenie sumy

ubezpieczenia) i postanowieniem § 13 ust. 1 pkt 2 o.w.u. (ustalenie wysokości szkody), z którego wyprowadził powyższy pogląd. W istocie założył, że określona w umowie suma ubezpieczenia jest nowego rodzaju zryczałtowanym określeniem wysokości odszkodowania. Jest zaś zupełnie oczywistym, że to założenie jest błędne. Strony umowy ubezpieczenia nie umawiają się bowiem o wypłatę sumy ubezpieczenia, lecz o zapłatę odszkodowania w wysokości odpowiadającej wysokości powstałej szkody. Natomiast ustalona w umowie suma ubezpieczenia stanowi tylko górną granicę odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń, a to zgodnie z art. 824 § 1 k.c.

Zauważyć trzeba, że wykładnia Sądu Apelacyjnego powyższych postanowień ogólnych warunków ubezpieczenia prowadzi w istocie do wyeliminowania z postanowienia § 13 ust. 1 pkt 2 o.w.u. konieczności uwzględnienia zużycia technicznego ubezpieczonego mienia. W konsekwencji w razie zajścia wypadku ubezpieczeniowego, którego rezultatem byłoby częściowe zniszczenie budynku, o znacznym już stopniu zużycia, wypłacone byłoby odszkodowanie w takiej wysokości, która pozwoli na jego odbudowanie, ale w stanie nowym. To oznaczałoby, że odszkodowanie ubezpieczeniowe byłoby wyższe od szkody poniesionej przez poszkodowanego, a więc sprzeczne z zasadą przewidzianą w art. 424¹ § 1 k.c. stanowiącą, iż odszkodowanie ubezpieczeniowe nie może wynosić więcej aniżeli szkoda wyrządzona w ubezpieczonym mieniu, w następstwie wypadku przewidzianego w umowie ubezpieczenia.

Niewątpliwie, wobec względnie obowiązującego charakteru art. 824¹ § 1 k.c. strony stosunku ubezpieczenia mogą wyłączyć ustawowe ograniczenia wysokości odszkodowania i wprowadzić do umowy ubezpieczenia mienia warunki mające na celu pokrycie strat związanych z powstaniem przewidzianego w umowie wypadku ubezpieczeniowego. Wówczas ubezpieczony może otrzymać od ubezpieczyciela kwotę umożliwiającą np. odbudowę zniszczonego obiektu (tzw. ubezpieczenie w wartości nowej, wartości odbudowy). Koszty takiej odbudowy są oczywiście wyższe od wartości ubezpieczonego mienia. Podobnie jak wartość nowego budynku jest wyższa od wartości zużytego technicznie budynku. Wartość odtworzeniowa odpowiada bowiem aktualnemu kosztowi nabycia (wytworzenia) przedmiotu o takich samych parametrach, jak przedmiot

ubezpieczony, bez uwzględniania stopnia faktycznego zużycia. Wyplacona przez ubezpieczyciela kwota jest ściśle związana z określonym w umowie zdarzeniem i służy przywróceniu stanu powstałego na skutek wypadku ubezpieczeniowego do stanu poprzedniego (*restitutio in integrum*).

Według ogólnych warunków ubezpieczenia wiążących strony tzw. ubezpieczeniu w wartości nowej podlegało mienie o zużyciu technicznym na dzień zawarcia umowy nie przekraczającym 50%. W § 13 ust. 1 pkt 1a o.w.u. przyjęto bowiem jako wysokość szkody dla budynków i budowli – wartość kosztów odbudowy lub remontu potwierdzonych kosztorysem przedłożonym przez poszkodowanego, określonych zgodnie z zasadami kalkulacji i ustalania cen robót budowlanych stosowanych w budownictwie – przy uwzględnieniu dotychczasowych wymiarów, konstrukcji, materiałów i wyposażenia budynków. Wobec tego, że zużycie techniczne budynku pałacu (z wyłączeniem kawiarni) przekraczało 50% i wynosiło 70%, nie podlegał on ubezpieczeniu na tych zasadach. Podlegał on ubezpieczeniu w wartości rzeczywistej (także księgowej netto). Przy tym ubezpieczeniu jako wysokość szkody przyjęto wartość kosztów powyżej określonych, z uwzględnieniem stopnia technicznego zużycia do dnia szkody zniszczonego lub uszkodzonego mienia (§ 13 ust. 1 pkt 2).

Skoro Sąd Apelacyjny rozstrzygając w sprawie wyszedł z odmiennych założeń zaskarżony wyrok nie mógł się ostać.

Co się zaś tyczy ustalenia wysokości odszkodowania jeżeli odbudowa, remont, naprawa lub wymiana jest wykonywana we własnym zakresie przez ubezpieczającego, to według jednoznacznie brzmiącego § 14 ust. 5 pkt 3 o.w.u. odszkodowanie ustala się w kwocie odpowiadającej wysokości szkody (ustalanej zgodnie z § 14 ust. 5 pkt 1), z tym, że ubezpieczyciel zwraca udokumentowany koszt materiałów i płac oraz uzasadnioną kwotę na pokrycie kosztów ogólnych. Koszt ten nie powinien być wyższy od średniego kosztu, jaki byłby poniesiony w przypadku odbudowy, remontu, naprawy lub wymiany dokonywanej przez firmę zewnętrzną.

Z tych przyczyn orzeczono, jak w wyroku.